

Sygn. akt *XVI GC 251/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XVI Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący	<i>SSO Cezary Skwara</i>
Protokolant	sekretarz sądowy Agnieszka Rozen

po rozpoznaniu 29 czerwca 2017 r. w W.

na rozprawie

sprawy z powództwa *E. F.*

przeciwko *Przedsiębiorstwu Państwowemu (...) w W.*

o odszkodowanie

1. Oddała powództwo.
2. Zasądza od powódki E. F. rzecz pozwanego Przedsiębiorstwa Państwowego (...) w W. kwotę 1817 zł (jeden tysiąc osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSO Cezary Skwara

Sygn. akt: XVI GC 251/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 29 czerwca 2017 r.

Pozwem z dnia 10 lutego 2014 r. E. F. wniosła o zasądzenie od pozwanego Przedsiębiorstwa Państwowego (...) z siedzibą w W. – łącznie kwoty 110.000,00 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lipca 2013 r. do dnia zapłaty, w tym:

- kwoty 60.000,00 zł z tytułu tzw. rewitalizacji akustycznej,
- kwoty 50.000,00 zł z tytułu odszkodowania za spadek wartości nieruchomości

w związku z usytuowaniem nieruchomości powódki w obszarze ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W.. Nadto powódka wniosła o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości na skutek ograniczeń w korzystaniu z nieruchomości, w tym narażenia na oddziaływanie podwyższonego poziomu

hałasu wynikających z wprowadzenia OOU. Powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że przedmiotowa nieruchomość położona jest w granicach obszaru ograniczonego użytkowania dla lotniska im. (...) w W., utworzonego uchwałą 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. W ocenie powódki, wprowadzenie OOU spowodowało powstanie po jej stronie szkody w postaci spadku wartości nieruchomości oraz konieczność przeprowadzenia prac zwiększających wyizolowanie nieruchomości budynkowych od hałasu wynikłego z operowania portu lotniczego. Jako podstawę prawną roszczenia powódka wskazała art. 129 ustawy prawo ochrony środowiska oraz jako podstawę ewentualną art. 435 k.c. (pozew, k. 2–72)

W odpowiedzi na pozew pozwany Przedsiębiorstwo Państwowe (...) z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że roszczenie jest bezpodstawne z uwagi na upływ terminu zawitego na dochodzenie roszczeń zgłoszonych przez powódkę. Pozwany zaznaczył, że nieruchomość powódki nie znalazła się w obszarze ograniczonego użytkowania po raz pierwszy w 2011 roku, ponieważ była objęta już ograniczeniami wynikającymi z Rozporządzenia nr 50 z 2007 roku. Zdaniem pozwanego, ograniczenia stanowiące podstawę roszczeń powódki, w szczególności w zakresie konieczności przeprowadzenia w budynku prac związanych z zapewnieniem izolacyjności akustycznej, znoszenia hałasu lotniczego czy utraty wartości nieruchomości, jeśli powstały, to już w chwili wejścia w życie Rozporządzenia nr 50 tj. w dniu 24 sierpnia 2007 r. – nie zaś dopiero w wyniku wejścia w życie uchwały z 2011 roku. Wejście w życie uchwały z 2011 r. nie spowodowało żadnych nowych ograniczeń mogących skutkować zasadnością roszczeń odszkodowawczych. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, że powódka nie wykazała żadnej szkody, która powstałaby w związku z wprowadzeniem OOU, a która polegałaby na uniemożliwieniu lub istotnym ograniczeniu powódce możliwości korzystania z nieruchomości w sposób dotychczasowy lub zgodnie z dotychczasowym przeznaczeniem; w szczególności powódka nie wykazała, aby samo położenie nieruchomości w OOU spowodowało spadek jej wartości oraz konieczność rewitalizacji akustycznej budynków. Zdaniem pozwanego niezasadne było również żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości, jak również żądanie odsetek ustawowych od daty wskazanej w pozwie. Nadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń opieranych na ewentualnej odpowiedzialności deliktowej (odpowiedź na pozew, k. 79–165).

W kolejnym piśmie procesowym powódka, odnosząc się do zarzutu niedotrzymania terminu zawitego wskazała, że wywodzi swoje roszczenia z wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania uchwałą Sejmiku Województwa (...) nr 76/11, zatem termin zawity należy liczyć od dnia wprowadzenia tej uchwały – nie zaś od daty wejścia w życie Rozporządzenia Wojewody (...) nr 50 z 2007 r. Powódka wskazała na utratę mocy obowiązującej Rozporządzenia nr 50 jeszcze przed wejściem w życie uchwały z 2011 r. Nadto powódka zaznaczyła, że uzyskała decyzję o warunkach zabudowy w dniu 12 marca 2010 r. i to wobec braku istnienia ograniczeń z rozporządzenia nr 50. W ocenie powódki w przypadku istnienia ograniczeń nie mogłaby ona otrzymać powyższej decyzji (pismo powódki, k. 179–321)

Postanowieniem z dnia 2 października 2015 r. Sąd zawiesił postępowanie w sprawie do czasu rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy zagadnienia prawnego skierowanego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem w sprawie o sygn. akt I ACa 1424/14 (postanowienie, k. 627–630)

W piśmie z dnia 27 czerwca 2017 r. oraz na rozprawie w dniu 29 czerwca 2017 r., pełnomocnik powódki oświadczył, że cofa powództwo bez zrzeczenia się roszczenia oraz – w przypadku gdyby pozwana nie wyraziła na to zgody – wniósł o zawieszenie postępowania z uwagi na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z Konstytucją art. 129 ust. 4 p.o.ś. oraz prowadzenie przez TK sprawy o sygn. K 2/17, jak również o to, aby Sąd zwrócił się z pytaniem prawnym do TK, dotyczącym stosowania art. 129 p.o.ś. W przypadku oddalenia powództwa wniósł o zastosowanie art. 102 k.p.c. Pozwany nie wyraził zgody na cofnięcie pozwu bez zrzeczenia się roszczenia (pismo powódki, k. 647–649v, protokół rozprawy, k. 659)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka E. F. jest właścicielką zabudowanej nieruchomości gruntowej, położonej przy ul. (...) w miejscowości O. (nr działki (...)), dla której to Sąd Rejonowy w Pruszkowie, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...). W dniu 12 marca 2010 roku Wójt Gminy M. wydał dla decyzję o warunkach zabudowy polegającej na budowie dwóch jednorodzinnych budynków mieszkalnych z niezbędną infrastrukturą techniczną przewidzianej do realizacji na terenie nieruchomości powódki, zaś 29 września 2011 roku Starosta (...) wydał decyzję o pozwoleniu na budowę dwóch budynków mieszkalnych dla powódki.

/okoliczności bezsporne, a nadto dowód: odpis z księgi wieczystej (k. 29-33), wypis z rejestru gruntów (k. 46), decyzja o warunkach zabudowy, (k. 54 - 56), decyzja o udzieleniu pozwolenia na budowę, (k. 57-58)/.

E. F. nabyła nieruchomość położoną przy ul. (...) położoną w miejscowości O. nabyła w drodze umowy darowizny w dniu 6 września 1995 r.

/okoliczności bezsporne, a nadto dowód: odpis z księgi wieczystej (k. 32)/.

Nieruchomość należąca do powódki znajdowała się w obszarze ograniczonego użytkowania (w strefie M) utworzonego na podstawie rozporządzenia Wojewody (...) nr 50 z dnia 7 sierpnia 2007 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W.. Uchwałą nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. (dalej: „OOU”) w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W., przedmiotowa nieruchomość również znalazła się w OOU, w strefie Z2.

/okoliczności bezsporne, a nadto dowód: uchwała nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r., (k. 34–36), załącznik nr 6 do rozporządzenia, (k. 37), Rozporządzenie nr 50 Wojewody (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r., (k. 105-106), Dziennik Urzędowy Województwa (...) nr 156, (k. 107) /.

Pismem z dnia 2 lipca 2013 r. powódka wystąpiła do Przedsiębiorstwa Państwowego (...) w W. z żądaniem odszkodowania za szkodę poniesioną przez nią w związku z ograniczeniem sposobu użytkowania nieruchomości, w wyniku utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W. na podstawie uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla portu lotniczego im. (...) w W.. Żądanie obejmowało odszkodowanie za szkodę z tytułu zmniejszenia wartości nieruchomości oraz koszty zastosowania w budynku zabezpieczenia zapewniającego prawidłowy klimat akustyczny. Pismo powyższe zostało doręczone pozwanemu w dniu 5 lipca 2013 r.

/okoliczności bezsporne, a nadto dowód: zgłoszenie roszczenia wraz z prezentatą biura podawczego pozwanego, (k. 38–39)/.

W dniu 31 lipca 2013 r. powódka wystąpiła do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie, z wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej pozwanego z tytułu szkody poniesionej w związku z ograniczeniem sposobu użytkowania nieruchomości w wyniku utworzenia strefy OOU z 2011 roku. Do zawarcia ugody nie doszło.

/dowód: wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, (k. 40–44), protokół z posiedzenia Sądu, (k. 69)/.

Powyższy stan faktyczny był bezsporny między stronami. Dodatkowo potwierdzają go ww. dowody z dokumentów, które w ocenie Sądu należy uznać za wiarygodne jako jednoznaczne i niekwestionowane przez strony postępowania. Pozostałe dokumenty zgromadzone w aktach sprawy nie miały decydującego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd w sprawie przeprowadził postępowanie dowodowe w ograniczonym zakresie na okoliczności, które nie były bezsporne tj. nabycia nieruchomości powódki w 1995 r. oraz położenia nieruchomości w strefie M, a następnie w strefie Z2, przeprowadzając dowody z dokumentów załączonych do pozwu oraz do odpowiedzi na pozew.

Przeprowadzenie dalszych zawnioskowanych dowodów było niecelowe z uwagi na to, że roszczenie zgłoszone w pozwie nie mogło zostać uwzględnione z uwagi na upływ terminu zawitego do zgłoszenia roszczenia. Powyższe skutkowało oddaleniem nierozpoznanych wniosków dowodowych zgłoszonych przez strony postępowania (tj. w

szczegółności wniosków dotyczących powołania biegłych sądowych z dziedziny rzeczoznawstwa majątkowego, budownictwa i akustyki, dowodu z dokumentacji w postaci ciągłych pomiarów hałasu przeprowadzanych w związku z eksploatacją portu lotniczego w W., dowodu z przesłuchania stron, zobowiązania każdej ze stron do przedstawienia szeregu dokumentów oraz o zwrócenie się o przedstawienie szeregu dokumentów do podmiotów trzecich), jako nieprzydatnych do rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd oddalił wniosek strony powodowej o zawieszenie postępowania w związku z wniesieniem przez Rzecznika Praw Obywatelskich wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z Konstytucją art. 129 ust. 4 p.o.ś. Należy wskazać, że samo zakwestionowanie konstytucyjności przepisów rangi ustawowej przez powołane do tego organy – nie oznacza automatycznego wyłączenia tych norm z porządku prawnego. Nie ulega wątpliwości, że do czasu wydania rozstrzygnięcia przez Trybunał Konstytucyjny stwierdzającego niezgodność przepisów z Konstytucją, przepisy te podlegają stosowaniu i mogą stanowić podstawę prawną rozstrzygnięcia sądowego, chyba że sąd odmówi ich zastosowania wobec samodzielnego stwierdzenia niezgodności z Konstytucją. W związku z powyższym sądy są zobligowane do stosowania norm pozostających nadal w porządku prawnym. W niniejszej sprawie oznacza to obowiązek stosowania przepisów wskazywanych jako niekonstytucyjne tak długo, aż powołany do tego organ, tj. Trybunał Konstytucyjny nie wyda stosownego rozstrzygnięcia. Marginalnie Sąd wskazuje, że w sytuacji stwierdzenia niezgodności z konstytucją przepisu p.o.ś. dotyczącego terminu zawitego strona ma możliwość skorzystania z instytucji wznowienia postępowania – art. 401¹ KPC .

Sąd nie dopatrył się nadto obiektywnych podstaw do wystąpienia do Trybunału w kwestiach wskazywanych przez powódkę, a wskazać należy, że wniesienie pytań prawnych czy wniosków o zbadanie konstytucyjności przepisów prawnych w kwestiach wskazywanych przez strony nie jest dla sądu obligatoryjne, co uzasadnia oddalenie wniosku powódki w tym zakresie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przedmiotowe powództwo podlegało oddaleniu.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa dochodziła zasądzenia od pozwanego łącznie kwoty 110 000 zł z tytułu tzw. rewitalizacji akustycznej oraz obniżenia wartości nieruchomości powódki wskazując, że domaga się odszkodowania w związku z usytuowaniem jej nieruchomości w obszarze ograniczonego użytkowania ustanowionym w drodze uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r.

Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia wskazano art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (dalej: „p.o.ś”), zgodnie z którym, jeżeli w związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości korzystanie z niej lub z jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem, stało się niemożliwe lub istotnie ograniczone – właściciel nieruchomości może żądać wykupienia nieruchomości lub jej części. W związku z ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości jej właściciel może żądać odszkodowania za poniesioną szkodę; szkoda obejmuje również zmniejszenie wartości nieruchomości.

Zważyć należy, że roszczenia sformułowane na podstawie art. 129 ust. 1 i 2 p.o.ś. podlegają poważnym ograniczeniom. Zgodnie z art. 129 ust. 4 p.o.ś., można wystąpić z nimi w okresie 2 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. Mając na uwadze wyżej przytoczoną argumentację w pierwszej kolejności należy rozważyć, czy powódka zachowała roszczenie, o którym mowa w art. 129 p.o.ś, co wiąże się z oceną zachowania terminu z art. 129 ust. 4 tej ustawy. Pozwany już bowiem w odpowiedzi na pozew wskazywał na upływ terminu zawitego, a więc już tylko z tej przyczyny winno podlegać oddaleniu.

W ocenie Sądu termin do zgłoszenia roszczeń, o których mowa w art. 129 ust. 4 p.o.ś., jest terminem zawitym, co oznacza, że jego niedochowanie powoduje wygaśnięcie roszczenia, a fakt upływu tego terminu sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu.

Wskazać należy, że art. 129 ust. 4 w związku z art. 136 ust. 1 p.o.ś., należy interpretować w ten sposób, że w przypadku ograniczeń korzystania z nieruchomości będących następstwem utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania (art. 135 p.o.ś.), roszczenia, o których mowa w tym przepisie, należy zgłosić w terminie 2 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego – do obowiązującego do wypłaty odszkodowania lub wykupu nieruchomości, o którym mowa w art. 136 ust. 2 p.o.ś. Skoro bowiem ustawodawca z jednej strony określił krótki (2-letni) termin do zgłoszenia żądań, o których mowa w art. 129 ust. 1–3 p.o.ś., a z drugiej określił obowiązek ich zgłoszenia określonego podmiotowi zobowiązanemu do ich realizacji, o których mowa w art. 136 ust. 2 p.o.ś., przed wystąpieniem z tymi roszczeniami na drogę sądową – to termin, o którym mowa w art. 129 ust. 4 p.o.ś., należy uznać za termin zawity do zgłoszenia tych żądań obowiązkanemu do ich realizacji, w celu zachowania prawa dochodzenia tych roszczeń przed sądem. Wniosek ten jest tym bardziej uzasadniony, jeżeli uwzględni się, że ustawodawca nie określił terminu, w ciągu którego obowiązany do wypłaty odszkodowania lub wykupu nieruchomości, o którym mowa w art. 136 ust. 2 p.o.ś., jest zobowiązany zająć stanowisko co do zasadności żądań zgłoszonych przez poszkodowanego. Taką interpretację charakteru terminu, o którym mowa w art. 129 ust. 4 p.o.ś. wzmacnia także wykładnia językowa tego przepisu, w którym jest mowa o wystąpieniu z roszczeniami, co znaczeniowo jest terminem szerszym od terminu dochodzenia roszczeń i mieści w sobie także zgłoszenie przez poszkodowanego, w związku ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości – żądań, o których mowa w art. 129 ust. 1–3 p.o.ś., obowiązkanemu do ich wykonania (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2008 r. w sprawie IV CSK 216/08 nie publ.).

W przedmiotowej sprawie pozwany zarzucał, że nieruchomość powódki została po raz pierwszy objęta obszarem ograniczonego użytkowania utworzonym na podstawie rozporządzenia nr 50 z dnia 7 sierpnia 2007 r. Wojewody (...) w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W.. Pozwany wskazywał przy tym, że wejście w życie uchwały z 2011 r. nie wprowadziło żadnych nowych ograniczeń w odniesieniu do nieruchomości, a z roszczeniami, których obecnie próbuje dochodzić strona powodowa, można było wystąpić już od dnia wejścia w życie rozporządzenia nr 50 z 2007 roku, zatem roszczenia dochodzone pozwem jeśli nawet istniały, to należy uznać, że już wygasły.

Należy wskazać, że obszar ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W. został utworzony w drodze rozporządzenia z dnia 7 sierpnia 2007 r. wydanego przez Wojewodę (...). Podstawą prawną do wydania wskazanego aktu stanowił art. 135 ust. 2 p.o.ś. w ówczesnym obowiązującym brzmieniu. W oparciu o powyższy przepis kompetencja do utworzenia OOU została powierzona wojewodzie. Na skutek nowelizacji dokonanej na podstawie art. 19 pkt 5 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w podziale zadań i kompetencji administracji terenowej (Dz. U. z 2005 r. Nr 175 poz. 1462 ze zm.), kompetencja do utworzenia OOU została powierzona sejmikowi województwa, który taki obszar tworzy w drodze uchwały. Powyższa nowelizacja zgodnie z art. 48 pkt 2 p.o.ś. weszła w życie z dniem 1 stycznia 2008 r. Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. zawierała także przepisy przejściowe, stanowiące, że akty prawa miejscowego wydane na podstawie przepisów zmienianych niniejszą ustawą z zakresu zadań i kompetencji podlegających przekazaniu ustawą zachowują moc do czasu wydania nowych aktów prawa miejscowego przez organy przejmujące zadania i kompetencje (art. 47 ust. 2 ww. ustawy).

Sąd Najwyższy w Uchwale składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2016 r. w sprawie III CZP 62/16 (Legalis nr. 1532498) wskazał, że zmiana artykułu 135 ust. 2 ustawy p.o.ś., dokonana 3 października 2008 r., nie powodowała utraty mocy obowiązującej aktu prawa miejscowego w postaci rozporządzenia nr 50. Wobec tego rozporządzenie określające obszar ograniczonego użytkowania miało moc obowiązującą do dnia wydania uchwały sejmiku (...) 76/11. Sąd Najwyższy opowiedział się zatem za koncepcją ciągłości. Podobnie wypowiedział się SN w uchwale z dnia 09 lutego 2017 roku, wskazując na zasadę zachowania ciągłości legislacyjnej w zakresie aktów prawa miejscowego i podkreślając, że podjęcie przez Sejmik Województwa (...) uchwały nr 76/11 o utworzeniu ograniczonego użytkowania dopiero w dniu 20 czerwca 2011 r., oznaczało założenie honorowania wcześniejszego stanu prawnego w odniesieniu do obszaru ograniczonego użytkowania ukształtowanego rozporządzeniem nr 50. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że konsekwencją obowiązywania rozporządzenia nr 50 do dnia wejścia w życie uchwały nr 76/11 jest ciągłość istnienia, utworzonej przed dniem wejścia w życie tej uchwały, instytucji obszaru ograniczonego użytkowania. Sąd Najwyższy wskazał, że koncepcja, według której pomiędzy utratą mocy przez dotychczasowe przepisy a wejściem w życie nowych

przepisów istniał stan „bez prawa”, nie ma ani logicznego, ani formalnego uzasadnienia. Gdyby miała wystąpić luka czasowa między ustaniem mocy wiążącej dotychczasowych a wejściem w życie nowych przepisów regulujących tę samą materię, musiałoby to wynikać wprost z treści tych przepisów. W konsekwencji właściciel nieruchomości, który w okresie dwóch lat od dnia wejścia w życie uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla (...) im. (...) w W. – wystąpił z roszczeniem przewidzianym w art. 129 ust. 2 ustawy p.o.ś., może domagać się naprawienia szkody spowodowanej ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości, wynikającym wyłącznie z tej uchwały.

W przedmiotowej sprawie nieruchomość powódki znajdowała się w obszarze ograniczonego użytkowania ustalonym Rozporządzeniem nr 50 Wojewody (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. w sprawie utworzenia OOU dla (...) im. (...) w W. – była położona w OOU, w strefie „M”. W obszarze ograniczonego użytkowania utworzonego na podstawie Uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. OOU 2011 nieruchomość powódki znalazła się w strefie OOU, w strefie Z2.

Zgodnie z koncepcją, za którą opowiedział się Sąd Najwyższy, roszczenie odszkodowawcze na podstawie uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. przysługiwałoby powódce jedynie, gdyby uchwała ta wprowadzała nowe lub zwiększała dotychczasowe ograniczenia dla jej nieruchomości (wyrok SN z dn. 27.06.2012 r. o sygn. IV CSK 28/12). Na powyższe wskazywał również Sąd Najwyższy we wspomnianej wyżej uchwale III CZP 114/15 z dnia 9 lutego 2017 r., wskazując, że termin do występowania z roszczeniami na podstawie art. 129 p.o.ś. rozpoczyna się od nowa wyłącznie dla osób, dla których zmiana obszaru powoduje negatywne skutki i wyłącznie w zakresie tych skutków.

Należałoby zatem zbadać o ile i w jakim zakresie ograniczenia te wpłynęły na dotychczasowy sposób korzystania z nieruchomości. Szkoda ma być bowiem normalnym następstwem wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego wprowadzającego ograniczenia w sposobie korzystania z nieruchomości. Szkoda taka może powstać, gdy akt prawa miejscowego wprowadza nowe lub zwiększa dotychczasowe ograniczenia, co do sposobu korzystania z nieruchomości lub też przedłuża na kolejny okres ograniczenia, które zostały wprowadzone na określony czas. Szkoda nie powstaje, gdy kolejny akt prawny utrzymuje zakres ograniczeń na dotychczasowym poziomie (jak poprzednio obowiązujący). Powyższe stanowisko znajduje odzwierciedlenie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2012 r. (sygn. akt IV CSK 28/12 Legalis nr 551896).

Na mocy Rozporządzenia nr 50 Wojewody (...) w obszarze ograniczonego użytkowania zabrania się: 1) przeznaczania nowych terenów pod szpitale, domy opieki oraz zabudowę związaną ze stałym lub wielogodzinnym pobytem dzieci i młodzieży, a w strefie M także pod zabudowę mieszkaniową, 2) zmiany sposobu użytkowania budynków w całości lub w części na szpitale i domy opieki oraz na stały lub wielogodzinny pobyt dzieci i młodzieży, a w strefie M – także na cele mieszkaniowe – z zastrzeżeniem ust. 2, 3) budowy nowych szpitali, domów opieki, zabudowy związanej ze stałym lub wielogodzinnym pobytem dzieci i młodzieży, a w strefie M także budynków mieszkalnych, z zastrzeżeniem ust. 2 (§ 4 ust. 1 pkt 1–3 rozporządzenia). W strefie M dopuszcza się zmianę sposobu użytkowania budynków w całości lub części na cele mieszkaniowe oraz budowę nowych budynków mieszkalnych jednorodzinnych jako towarzyszących innym funkcjom w warunkach określonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego, a w przypadku braku planu miejscowego, na warunkach określonych w decyzji o warunkach zabudowy (§ 4 ust. 2 rozporządzenia).

W obszarze ograniczonego użytkowania, ustanowionego uchwałą Sejmiku Województwa (...) nr 76/11, wprowadzono następujące ograniczenia w zakresie przeznaczenia terenu i sposobu korzystania z terenów:

1. w strefie Z1:

a. zakazano przeznaczania terenów pod zabudowę mieszkaniową jedno- i wielorodzinną, mieszkaniowo-usługową, zagrodową, zamieszkania zbiorowego, związanego ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży, szpitale i domy opieki społecznej;

b. zakazano lokalizowania budynków o funkcji mieszkalnej, mieszkaniowo-usługowej, zagrodowej, zamieszkania zbiorowego, szpitali, domów opieki społecznej oraz o funkcjach związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży,

c. zakazano zmiany funkcji budynków istniejących na budynki o funkcji mieszkaniowej, mieszkaniowo-usługowej, zagrodowej, zamieszkania zbiorowego, szpitali, domów opieki społecznej oraz o funkcjach związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży;

2. w strefie Z2:

a. zakazano przeznaczania terenów pod szpitale i domu opieki społecznej oraz pod zabudowę związaną ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży,

b. zakazano lokalizowania budynków o funkcji szpitali, domów opieki społecznej oraz o funkcjach związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży,

c. zakazano zmiany funkcji budynków istniejących na budynki o funkcjach związanych ze stałym lub czasowym pobytem dzieci i młodzieży, szpitali i domów opieki społecznej.

Z przeprowadzonego porównania i analizy zapisów powołanych wyżej aktów prawnych wynika (mając na uwadze, iż nieruchomość strony powodowej jest położona w strefie Z2 ograniczonego obszaru użytkowania) że w rzeczywistości nie doszło do zwiększenia ograniczeń obowiązujących na nieruchomości powódki, która była położona w strefie M. Należy zaznaczyć, że strefa M była strefą wyznaczoną w obszarze ograniczonego użytkowania o największych ograniczeniach tj. z zakazami funkcji mieszkaniowych. Aktualnie zakazy te dotyczą wyłącznie strefy Z1 ujętej w załączniku do uchwały Sejmiku Województwa (...) nr 76/11. Strefa Z2 nie zawiera zakazu dotyczących funkcji mieszkaniowych.

W zakresie natomiast roszczenia rewitalizacyjnego określone w § 6 uchwały nr 76/11 wymagania techniczne dotyczące budynków (istniejących lub nowoprojektowanych) objętych obszarem ograniczonego użytkowania były (pomimo różnic redakcyjnych) takie same jak przewidziane w § 5 rozporządzenia nr 50. Dlatego też uznać należy, że wskutek wejścia w życie uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z 20 czerwca 2011 r. powódce nie została wyrządzona żadna nowa szkoda.

W tym miejscu wskazać należy, że poziom występującego hałasu nie miał znaczenia przy ocenie, czy doszło do zwiększenia ograniczeń na nieruchomości powódki. Już samo ustanowienie strefy OOU przesądza o tym, że nie ma dochowanych standardów ochrony środowiska albowiem dlatego właśnie m.in. ustanawia się strefę ograniczonego użytkowania. Dzięki ustanowieniu strefy pozwany może rozwijać swoją działalność w sposób nieskrępowany. Pozwany może zatem w każdej dowolnej chwili tak kierować ruchem samolotów czy w inny sposób oddziaływać na tą strefę i nie musi przy tym dochowywać standardów ochrony środowiska w zakresie hałasu, a jednocześnie strona powodowa musi się godzić na to, że samoloty nad nieruchomością będą przelatywały, musi je znosić i nie może podjąć żadnych działań, które mogłyby ograniczyć działalność pozwanego. Nie jest przy tym najistotniejsze w jakim stopniu w określonym momencie operator lotniska korzysta z przyznanych mu praw. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 marca 2016 r. sygn. akt VI ACa 87/15 Legalis nr 1450766). Przekroczenia norm hałasu zostały zalegalizowane przez akt prawa miejscowego wprowadzający strefę OOU, to uchwała pozwala na przekraczanie norm hałasu. Zatem samo tylko zwiększenie hałasu nie stanowi dodatkowego ograniczenia, ograniczeniem tym jest jedynie potencjalna możliwość znoszenia ponadnormatywnego hałasu. (...) ma możliwość przeprowadzania operacji lotniczych w większym bądź mniejszym zakresie, ma również możliwość nieprzeprowadzania tych operacji w ogóle. Ma zatem możliwość przekraczania norm hałasu, natomiast żaden akt prawa miejscowego nie określa górnej granicy tych przekroczeń.

W związku z powyższym, roszczenie powódki – dochodzone jedynie na podstawie uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa (...) z dnia 20 czerwca 2011 r. – nie byłoby zasadne.

Natomiast w przedmiotowej sprawie kluczowym było, że strona powodowa nie zgłosiła swoich roszczeń pozwanemu zachowując dwuletni termin do występowania z roszczeniami od momentu ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania rozporządzeniem nr 50 Wojewody (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r., które weszło w życie 24 sierpnia 2007 r.

Mając na względzie zatem, że z roszczeniami związanymi z utworzeniem obszaru ograniczonego użytkowania na mocy rozporządzeniem nr 50 Wojewody (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r., należało wystąpić do dnia 24 sierpnia 2009 r., przedmiotowe roszczenie o odszkodowanie nie zostało zgłoszone w terminie. Konsekwencją powyższego, niezgłoszenie przez powódkę roszczenia odszkodowawczego pozwanemu spowodowało, że roszczenie to wygasło co do roszczeń powstałych w związku z wprowadzeniem OOU z 2007 r. i nie mogło być dochodzone niniejszym pozwem. Brak zwiększenia ograniczeń obowiązujących na nieruchomości powódki w związku z wejściem w życie uchwały nr 76/11 skutkowało natomiast brakiem możliwości dochodzenia odszkodowania na podstawie tej uchwały.

Mając powyższe na uwadze, z uwagi na upływ terminu zawitego do zgłoszenia roszczenia dochodzonego w pozwie Sąd orzekł jak w pkt 1 sentencji wyroku.

Sąd wskazuje, że roszczenie powódki nie zasługuje na uwzględnienie także w świetle art. 435 k.c. w zw. z art. 322 p.o.ś.

W orzecznictwie podnosi się, że przepisy art. 435 k.c. w związku z art. 322 p.o.ś. oraz art. 129 p.o.ś. przewidują rozłączne reżimy odpowiedzialności (wyrok z dnia 9 kwietnia 2010 r. sygn. akt III CZP 17/10, LEX nr 584036; zob. także wyrok SN z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 602/09, LEX nr 585768 oraz postanowienie SN z dnia 24 lutego 2010 r., III CZP 128/09, LEX nr 578138). Za taką interpretacją przemawia dążenie do kompleksowego uregulowania skutków ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania w zakresie szkody polegającej na obniżeniu wartości nieruchomości. Rozszczępienie tych skutków na szkody wynikające z ograniczeń przewidzianych wprost w rozporządzeniu lub uchwale o ustanowieniu obszaru ograniczonego użytkowania oraz szkody wynikające w emisji hałasu byłoby zresztą sztuczne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2010 r., III CZP 17/10, LEX nr 584036).

Przyjęta w judykaturze wykładnia art. 129 ust 2 p.o.ś. nie wyklucza co do zasady możliwości konstruowania przez powoda roszczeń na podstawie art. 435 § 1 k.c. Skutkiem wejścia w życie aktu prawa miejscowego, wprowadzającego obszar ograniczonego użytkowania, jest nie tylko konieczność poddania się przewidzianym w nim wprost ograniczeniom - niekiedy mogą być one dla właścicieli nieistotne - ale także konieczność znoszenia immisji przekraczających standard jakości środowiska, którym - w przypadku braku obowiązywania takiego aktu prawnego - właściciel mógłby się przeciwstawić jako działaniom bezprawnym w świetle art. 174 ust 1 p.o.ś. O ile bowiem właściciel przed wejściem w życie rozporządzenia lub uchwały mógł żądać zaniechania immisji (hałasu) przekraczającej standard ochrony środowiska, o tyle w wyniku ustanowienia obszaru ograniczonego użytkowania możliwości takiej został pozbawiony. Szkodą podlegającą naprawieniu na podstawie art. 129 ust 2 p.o.ś., jest także obniżenie wartości nieruchomości wynikające z faktu, iż właściciel nieruchomości będzie musiał znosić dopuszczalne na tym obszarze immisje (np. hałas). Oznacza to, że odpowiedzialność na podstawie art. 435 k.c. będzie wchodzić w rachubę przy założeniu jednak, że port lotniczy jest zakładem w rozumieniu art. 435 k.c., w przypadku szkody na mieniu - w zakresie, w jakim ochrony mienia nie wyłączyło ustanowienie obszaru ograniczonego użytkowania. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2012 r. I CSK 509/11, OSNC 2013/2/26, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2010 r., III CZP 128/09, LEX nr 578138, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2008 r., II CSK 216/08, Legalis nr 55663 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 czerwca 2013 r., I ACa 384/13, LEX nr 1331100).

Ze względu na fakt, że lotniska są przedsięwzięciami użyteczności publicznej wprowadza się obszary ograniczonego użytkowania, aby wytwarzane emisje hałasu nie były bezprawne. Art. 435 k.c. mógłby stanowić podstawę roszczeń przeciwko przedsiębiorcy prowadzącemu port lotniczy, gdyby dochodzone odszkodowanie nie miało związku z

utworzeniem OOU. Skoro na skutek wejścia w życie aktu prawa miejscowego, wprowadzającego OOU, dochodzi do zwięzienia granic prawa własności, to od chwili wejścia w życie tego aktu właściciel musi znosić dopuszczalne na tym obszarze podwyższone normatywnie immisje hałasu bez możliwości żądania ich zaniechania.

Zresztą nawet gdyby przyjąć dopuszczalność zastosowania art. 435 k.c. jako alternatywnej podstawy odpowiedzialności, to port lotniczy nie jest przedsiębiorstwem w całości (jak wymaga ugruntowany w orzecznictwie pogląd) wprawianym w ruch za pomocą sił przyrody w rozumieniu tego przepisu, bowiem siły elementarne są wykorzystywane jedynie do części jego działalności (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 7 marca 2014 r., VI ACa 1047/13, <http://orzeczenia.waw.sa.gov.pl/>, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2012 r., I CSK 509/11, LEX nr 1215402, z dnia 23 maja 2012r., I PK 198/11, LEX nr 1219494). W orzecznictwie Sądu Najwyższego pojawiały się poglądy co do traktowania lotniska jako zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody. Orzeczenia w tej materii były jednakże wydawane przez Sąd Najwyższy w odniesieniu do lotniska P. - K., natomiast jest to lotnisko wojskowe, a nie cywilne, posiada samoloty wytwarzające zupełnie inny rodzaj hałasu niż samoloty pasażerskie, jest zupełnie inaczej zorganizowane i prowadzone niż przedsiębiorstwo pozwanego, co uzasadnia traktowanie go jako jednego przedsiębiorstwa należącego do wojska.

Prowadzenie legalnej działalności portu lotniczego nie stanowi deliktu cywilnego, mimo że hipotetycznie oddziałuje negatywnie na położone w pobliżu nieruchomości, ze względu na hałas. Hałas lotniczy nie pochodzi jednak z portu lotniczego. Hałasu tego nie generuje bowiem port lotniczy, nie wynika on z ruchu tego przedsiębiorstwa (tj. z głośności stosowanych maszyn, urządzeń, technologii itp.), lecz z lądujących i startujących statków powietrznych, które w skład przedsiębiorstwa nie wchodzi. Oczywiście istnienie portu lotniczego powoduje, że hałas startujących i lądujących samolotów jest bardziej dotkliwy, gdyż jest on wydzielany także nisko na ziemię, jednak źródłem tego hałasu są składniki majątkowe wchodzące w skład innych przedsiębiorstw (przedsiębiorstw transportowych, przewoźników). Dlatego też nie można uznać, iż to ruch portu lotniczego wywołuje hałas, który jest z kolei przyczyną określonych szkód. W ocenie Sądu przypisywanie odpowiedzialności portom lotniczym za szkody wynikające z hałasu lotniczego może wynikać z niezrozumienia specyfiki działalności portów lotniczych. Na terenie portu lotniczego nie działa jeden, lecz wiele podmiotów, w tym przede wszystkim przewoźnicy lotniczy. Porty lotnicze udostępniają, tylko infrastrukturę, ale samo jej udostępnienie nie powoduje żadnego ryzyka, żadnego potencjalnego niebezpieczeństwa. Art. 435 k.c. miałyby zastosowanie, gdyby nieruchomość powódki nie znajdowała się w obszarze ograniczonego użytkowania albo, gdyby dotyczyły szkód, o których nie ma mowy w art. 129 p.o.ś. W niniejszej sprawie nieruchomość powódki położona jest w obszarze ograniczonego użytkowania, a powódka nie dochodzi innych roszczeń aniżeli te, które objęte są dyspozycją art. 129 p.o.ś. Tym samym w ocenie Sądu art. 435 k.c. nie znajduje zastosowania w zakresie, w jakim odpowiedzialność odszkodowawcza została uregulowana w art. 129 p.o.ś.

Nadto należy zauważyć również, że przyjęcie dopuszczalności zastosowania art. 435 k.c. jako podstawy odpowiedzialności prowadziło do ominięcia 2-letniego terminu zawitego przewidzianego w art. 129 ust. 4 p.o.ś. i niweczyłoby funkcję gwarancyjną tego przepisu, który pozwala podmiotowi nadmiernie ingerującemu w środowisko naturalne na prowadzenie racjonalnej gospodarki finansowej, umożliwiając mu zaspokojenie roszczeń poszkodowanych w przewidywalnym terminie.

Należało wskazać, że nawet przy możliwości przyjęcia jako podstawy odpowiedzialności art. 435 k.c. roszczenia powódki i tak były by przedawnione, na co wskazywał pozwany. Co do roszczeń deliktowych termin przedawnienia wynosi maksymalnie 10 lat od daty powstania szkody. Powódka nabyła nieruchomość w drodze darowizny w 1995 roku, zaś pozew wniesiono w 2014 roku, zatem już po upływie terminu przedawnienia.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Na koszty procesu poniesione przez pozwanego, tj. 3 617 zł, złożyły się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika ustalone na kwotę 3600 zł na podstawie § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 j.t.).

W ocenie Sądu zasadne jest jednak zasądzenie od powódki kwoty stanowiącej połowę ustalonej stawki wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika, tj. kwoty 1800 zł.

Zgodnie z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W niniejszej sprawie stroną przegrywającą jest powódka. Wymieniony przepis ustanawia zasadę słuszności będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu i jest rozwiązaniem szczególnym wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Ustawodawca pozostawił zatem sądom pewną swobodę w zasądzaniu zwrotu kosztów procesu, gdy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik postępowania opisanej w art. 98 k.p.c., sprzeciwiają się względy słuszności np. w przypadku nieuwzględnienia roszczenia z powodu prekluzji (por. wyr. SN z 05.12.1967 r., III PRN 78/67), wygórowania żądania o zadośćuczynienie, którego określenie zależy od oceny sądu a powodowie są subiektywnie przekonani o jego zasadności (por. post. SN z 09.10.1967 r. I CR 81/67), wyjątkowo ciężkiej sytuacji strony przegrywającej (por. wyr. SN z 17.11.1972 r. I PR 423/72), oddalenia roszczeń powoda na podstawie art. 5 KC czy istotnej zmiany linii orzeczniczej. Sąd wskazuje, że sam fakt trudnej sytuacji strony powodowej nie stanowi okoliczności uzasadniającej zastosowanie art. 102 k.p.c.

Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie zachodzi natomiast szczególny przypadek przemawiający za nieobciążeniem w całości strony powodowej kosztami postępowania, mimo przegrania przez nią sprawy.

Należy wskazać, że nieruchomości powódki położona jest w gminie M., przy ul. (...). W marcu 2010 roku powódka uzyskała decyzję o warunkach zabudowy wyłącznie na budynki mieszkalne w strefie M, w której zgodnie z rozporządzeniem nr 50 obowiązywał zakaz budowy budynków mieszkalnych. Wobec stanowiska Najwyższego Sądu Administracyjnego co do nieobowiązywania rozporządzenia nr 50, wyrażonego w postanowieniu z dnia 29 września 2009 r. w sprawie II OSK 445/09 Wójt Gminy M. przestał traktować ww. rozporządzenie jako obowiązujące, i taką informację przekazał powódce. (k. 658). Tym samym powódka mogła pozostawać w usprawiedliwionym przekonaniu co do nieobowiązywania rozporządzenia nr 50, skoro otrzymała indywidualną decyzję administracyjną oraz informację od organu administracji publicznej i następnie realizowała budowę budynków mieszkalnych.

W ocenie Sądu strona powodowa mogła mieć zatem subiektywne przekonanie, że przedmiotowa sprawa jest zasadna i że będzie mogła uzyskać odszkodowanie od strony pozwanej. Strona powodowa w sposób subiektywny mogła odczuwać, czy mieć pewność, że przedmiotową sprawę wygra. Jednocześnie wątpliwości prawne co do obowiązywania rozporządzenia nr 50 zostały ostatecznie rozstrzygnięte dopiero w uchwałach Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2016 roku w sprawie III CZP 62/16 oraz z dnia 9 lutego 2017 roku w sprawie III CZP 114/15. Powódka mogła być subiektywnie przekonana o zasadności swojego roszczenia, które jednak ze względu na upływ terminu nie może być przez nią dochodzone na drodze sądowej uzasadnia zastosowanie art. 102 k.p.c.

W tej sytuacji zasadnym jest, w ocenie Sądu obciążenie strony powodowej tylko połową kosztów zastępstwa procesowego, należnego pozwanemu. W ocenie Sądu nie jest możliwym całkowite nieobciążenie strony powodowej kosztami na tym etapie postępowania. Należy bowiem mieć na uwadze, iż strona pozwana musiała w sprawie podjąć obronę, co skutkowało zatrudnieniem profesjonalnego pełnomocnika i przygotowaniem przez niego odpowiedzi na pozew oraz dalszych pism procesowych uwzględniających specyfikę tej konkretnej sprawy a także uczestniczenia w przeprowadzonym w niepełnym zakresie postępowaniu dowodowym. Sprawa trwała blisko trzy lata, zatem niesprawiedliwym byłoby pozbawienie w całości strony pozwanej kosztów ponoszonych z tytułu zastępstwa procesowego.

Biorąc powyższe pod uwagę sąd orzekł jak w sentencji.

SSO Cezary Skwara

ZARZĄDZENIE

(...)